

GAZETA LWOWSKA.

z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zlr. 15 kr., miesięcznie 1 zlr. 25 kr.
Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 40 kr., miesięcznie 1 zlr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k

Na kwartał trzeci od 1. lipca po koniec września otwiera się dalsza

Prenumerata na Gazetę Lwowską

z Dodatkami: urzędowym dziennie, a tygodniowo prywatnym, w cenie

Dla odbierających w miejscu 4 zlr. 15 kr.

„ „ przesyłką pocztową . 4 zlr. 40 kr.

z nadpłatą 3 kr. kto wymaga kwitu, i nadto, jeżeli kwit ma być franco przesyłanym, Prenumerujący dodać raczy należności tyle co wynosi opłata listu na odległość do niego.

Czyjem życzeniem zamawiać Gazetę miesięcznie, płaci:

na jeden miesiąc 1 zlr. 40 kr.

na dwa miesiące 3 zlr. 20 kr.

Trzymiesięczna zaś przedpłata jest tylko kwartalna; ale uprzedzając dalszemu nieporozumieniu, oświadczyć winien Kantor Gaz. Lw., że kwartały rozumieją się zwykle, jak idą I. od 1. stycznia po koniec marca, II. 1. kwietnia po koniec czerwca, III. od 1. lipca po koniec września, IV. od 1. października po koniec grudnia. Wszelkie zatem przedpłaty na domyślne kwartały nie przypadające na czas oznaczony, brać jest obowiązany kantor za miesięczne, a to iż mu nie wolno polubowne w księgach administracyjnych zaprowadzać kwartały. Dlatego odtąd na adresach przesyłki wymieniony będzie dzień, po który według rachuby miesięcznej sięga zamówiona w niezwykły czas kwartalna Gazeta.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Grecya. — Turcya. — Indye Wschodnie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 5. czerwca. Gmina Hrehorów w obwodzie Stryjskim zapewniała dla utrzymania nauczyciela mającej się tam założyć szkoły trywialnej roczną kwotę 100 zlr. m. k. w gotówce i 5 korcy twardego zboża in natura, tudzież wzięła na siebie wystawienie i utrzymanie domu na szkołę, sprawienie sprzętów, a nakoniec opalenie izby szkolnej.

Także tamtejszy gr. kat. kapelan ks. Jan Życzkiewicz oświadczył się, że przez czas swego urzędowania duchownego w Hrehorowie, będzie się przyczyniał w tym celu roczną kwotą 5 zlr. m. k.

Udowodniona tym pożytecznym czynem chwalebna dążność ku popieraniu nauk ludu podaje się niniejszem z uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Czynności

7go zwyczajnego posiedzenia

Lwowskiéj izby handlowéj i przemysłowéj,

na dniu 8go kwietnia 1852 pod przewodnictwem prezesa pana Floryana H. Singer.

(Dokończenie.)

Referent wiceprezes p. Pietzsch.

10. C. k. dyrekcya finansowa dla niższej i wyższej Austrii i Salzburga podniosła kwestyę względem trudności i wydatków, z którymi połączone jest przepisane rozporządzeniem z 20. kwietnia 1850 recymentowanie wag mostowych od dwóch do dwóch lat w urzędach dochodowych, oddalonych od władz, do cymmentowania tych wag przeznaczonych.

Namieniona c. k. dyrekcya finansowa proponuje zatem, aby dla uniknienia przedstawionych niedogodności i znacznych kosztów transportu ze strony władz do cymmentowania przeznaczonych, peryodycznie urzędnicy do próbowania wag mostowych delegowani byli.

Ale ponieważ i przemysłowi, na prowincyi wagi mostowe posiadający w tem samym położeniu się znajdują, więc sądzi ta dyrekcya finansowa, że i tym przemysłowym przez stosowne rozporządzenie ze strony władz politycznych możnaby ułatwić sposobność aby ku temu celowi delegowanym urzędnikom swoje wagi mostowe przepisanej próbie poddawali, przezco koszta wysłanych urzędników nie tylko wys. skarb wyłącznie ponosił.

Wys. rozporządzeniem gubern. z dnia 9go lutego t. r. l. 403 została Izba wezwana zdać sprawę, o ile te wnioski ze względu na

przemysłowych na prowincyi, w posiadaniu wag mostowych będących, przeprowadzić się dadzą.

Podług zdania referenta może waga decymalna, jeżeli jest dosyć mocna i dobrej konstrukcyi, jakateż przez władze do cymmentowania przyznaczone należycie wyprobowana i cymmentowana, — trwać długo, tylko kamienie, do balansowania wagi służące, potrzebują czasami przyostrzenia, które zaś tylko przez znawcę może być wykonane.

Z tego względu czyni referent Izbę uważną, że samo wysłanie urzędników do cymmentowania, nie odpowie celowi, gdyż tacy tylko dokładność lub niedokładność wagi decymalnej rozpoznać mogą, lecz niepotrafią jej sprostować.

Referent jest za tem, aby zdolni profesyoniści do rozpoznania, sprostowania i cymmentowania tych wag mostowych postanowieni byli, gdyż tacy najmu ejszy brak wykryją i poprawić są wstanie.

Urzędnicy dochodowi i inni manipulacyjni którzy z wagami mostowymi mają do czynienia, powinni by przez znawców o urządzeniu i użytku tych wag być informowani.

Prywatni, którzy używają wag mostowych, w interesie własnym i dla uniknienia odpowiedzialności sami o to starać się będą, aby ich wagi były dokładne.

Prócz tego mają i tak władze miejscowe nad tem czuwać, aby wagi były dokładne, przeto referent radzić nie może, aby posiadacze takich wag na te komisye byli ograniczeni.

Tymczasem sądzi referent, że prywatni z takiej sposobności chętnie korzystać będą, jeżeli opłata będzie mierną.

W Galicyi są wagi mostowe mało używane, i po-za obrębem stolicy tylko gdzieniegdzie u kupców i fabrykantów się znajdują, przeto rzadko wydarzają się wypadki recymentowania — obecnie więc tylko mały dochód może być spodziewany.

W skutek reskryptu nadwornego z 18. sierpnia (gub. okólnik z 6. Września 1787) powinny oryginalne miary i wagi w urzędach cyrkularnych się znajdować, aby podług tych miary i wagi magistratów i władz miejscowych pod dozorem urzędu cyrkularnego sprawdzane być mogły.

Według powtórnych rozporządzeń wys. c. k. gubernium są także władze miejscowe obowiązane, utrzymywać miary i wagi oryginalne.

Należałoby zatem według zdania referenta urzęda cyrkularne także i oryginalnymi wagami decymalnymi zaopatrzyć, aby recymentowanie wag mostowych na prowincyi możliwem uczynić, gdyż u nas tylko we Lwowie jest osobny urząd do cymmentowania i te czynności władzom miejscowym są poruczone.

Izba uchwała podług wniosku referenta.

Ludwik Lens, sekretarz.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 13. czerwca. Zaraz po ogłoszeniu organizacyi politycznej będą zaprowadzone wspomniane już kilkakrotnie modyfikacye w redakcyi i wydawaniu dzienników ustaw państwa i dzienników ustaw handlowych, w ogóle zaś dotkną tylko dzienniki ustaw krajowych.

— Ministerium kultury krajowej i górnictwa ma zamiar wziąć pod ścisłe roopoznanie wszystkie źródła solne monarchyi, aby wynaleźć sposób, jakby można na większy rozmiar sól uzyskiwać.

— W c. k. nadwornej i rządowej drukarni wyszło w małym formacie podręczne wydanie nowego kodexu karnego, które służy nie do rozesłania urzędowo władzom publicznym, lecz tylko do powszechnej sprzedaży; dołączony jest do niego alfabetyczny repertuarz ustaw karnych.

Kupiec Bartolomeo otrzymał przywilej na produkowanie pewnego gatunku polerowanej cegły z palonej ziemi, która może być użyta do wykładania posadzki i najpiękniejsze parkiety pokojowe zastąpi.

(Lloyd.)

— 14. czerwca. Znowu przybyło 61 rodziny chrześcijańskich z Bośni do Prosczenikamen w Opulińskim i do Zavalja w Ottochańskim pułku pogranicza wojskowego. Wice-jespaństwo Karlstadzkie i Jaskańskie przyjęło jedną połowę tych wychodźców, a pułk Fluiński drugą.

— Traktat względem uregulowania granic między Tyrolem i Bawaryą otrzymał ratyfikację obydwóch odnośnych rządów. Tym sposobem stanowczo już jest oznaczona obustronna granica od góry Scheibel w Salcburskiem aż do jeziora Boden-See.

— Według taryfy z dnia 6. listopada pozwolono aptekarzom przyrządzone leki przywozić. Jednakże osoby prywatne dla wprowadzania potrzebują pozwolenia od najwyższej medycynalnej władzy tego koronnego kraju albo obwodu, w którym swoją siedzibę mają. Pozwolenie to ma być wydane nie w krótkiej drodze, lecz na podaną prośbę wyraźną rezolucją albo dekretem namiestnictwa, jako najwyższej medycynalnej władzy koronnego kraju. Dlatego osoby prywatne, chcące sprowadzać z zagranicy przyrządzone aptekarskie towary, mają podać prośbę na 30 kr. stepłowym papierze o pozwolenie, a później wywieść się otrzymaną w tej mierze rezolucją.

— Onegdaj o pół do dziewiątej wieczór powstał w dworcu kolei żelaznej w Stokerau w szopie, przeznaczonej do robienia powozów z niewiadomej dotąd przyczyny pożar, który zniszczył 15 wagonów i wyrządził szkodę na 25.000 złr. m. k. Ta kwota będzie pokryta z asekuracyjnego funduszu instytutu; uczyniono także przygotowanie, aby tamtejsza fabrykacja powozów nie doznała zwłoki.

(Lit. kor. austr.)

(Depesza telegraficzna.)

Wiedeń, 15. czerwca. Depesza telegraficzna Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia wojskowego i cywilnego Gubernatora w Węgrzech do Jego Excellencyi pana ministra spraw wewnętrznych w Wiedniu.

Buda, 14. czerwca. Jego c. k. Apostolska Mość przybył wczoraj d. 13. b. m. w najlepszym zdrowiu przez Czegled, Ketske-met i Szentes do Mezöhegyes. Podróż Najjaśniejszego Pana jest prawdziwym pochodem tryumfalnym, szlachta i władze idą w zawody, by Monarchę najuroczyściej i najświetniej przyjmować, uniesienie i zapach przybywającego z dalekich stron tłumnie ludu wiejskiego jest ogromny. Dzisiaj udał się Jego c. k. Apostolska Mość w dalszą podróż przez Pecsę do Temeszwaru.

(W. Z.)

(Kurs wiedeński z 17. czerwca 1852.)

Obligacje długu państwa 5% $95\frac{13}{16}$; $4\frac{1}{2}\%$ $86\frac{3}{4}$; 4% $76\frac{5}{8}$. 4% z r. 1850 --; wylusowane 3% —. Losy z r. 1834 — —; z roku 1839 $328\frac{7}{16}$. Wied. miejsko bank. 60. Akcje bankowe 1359. Akcje kolei pół. 2095. Głównickej kolei żelaznej —. Odenburskie 128. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 717. Lloyd —.

Anglia.

(Nowiny Dworu. — Słotne powietrze. — Traktat Anglii z Egiptem.)

Londyn, 10. czerwca. Książę i księżna Montpensier pożegnali się wczoraj z królową w zamku Windsor i udali się zrobiwszy wizytę księżnie Kent w jej wiejskiej rezydencji w Frogmore, z powrotem do Claremont. Do Windsor przybywają w tym tygodniu codzień nowi goście. Także książę Wellington, lord Derby z małżonką, ambasador hiszpański i inne znakomite osoby opuścili wczoraj gościny

zamek, aby świeżym gościom, między tymi księciem i księżnie Cambridge, księżniczkę Maryi, hrabstwu Malmesbury, lordom Manners i Stanley zrobić miejsce. Zresztą padał w Windsor wczoraj deszcz równie nawalny jak i przedwczoraj, a dziś taka sama siła jak w dniach poprzedzających, także dzisiejszy główny dzień wyścigów konskich Ascott dla połowy Anglii przepada. Najlepsze bieguny, na które największe dawano stawki, pozostawały na rozmokłej murawie często za mniej sławnymi zapasnikami.

Między Anglią a Egiptem zawarty został nowy traktat względem przesłki depeszy. Od 1. lipca oddawać będzie angielski urząd pocztowy indyjską pocztę władzom egipskim w Alexandryi, a te dalej ją przesłać będą pod własną gwarancją do Suez. To samo postępowanie odbywa się także z Suez do Alexandryi. Dotychczas zajmowali się tym transportem ajenci angielscy.

(P. Z.)

Francya.

(Ciało prawodawcze.)

Paryż, 10. czerwca. Posiedzenie ciała prawodawczego dnia 9. czerwca 1852 pod przewodnictwem pana Billault otworzono o godzinie drugiej. Prezydent odczytał depeszę tyczącą się różnych modyfikacji, które minister publicznego oświecenia i wyznań religijnych z swym budżetem przedsięwziął. Poczem naradzono się nad projektem do stanowczego uregulowania administracyjnego roku 1852 i przyjęto go 196 głosami przeciw 1. Koniec posiedzenia o godzinie trzeciej.

(P. Z.)

(Dekret rządowy. — Półrządowe oświadczenie w „Monitorze.”)

Paryż, 9. czerwca. Urzędowa część *Monitora* zawiera dekret o połowie śledzi i niektóre nominacje w departamencie marynarki.

Półrządowa część tego samego dziennika zawiera następujące oświadczenie: „Niektóre dzienniki przypisały rządowi zamiar zaproponowania, aby w dniu niedzielnym i święta robotę, a nawet sprzedaż zakazano. Nigdy rząd nie miał tego zamiaru. Rząd pragnie, aby religijna ustawa była szanowaną; rząd przepisał przedsiębiorcom robót publicznych, które wykonywać każe, aby nie zatrudniali swych robotników w dniu, które religia spoczynkowi poświęca. Ale na tem kończy się jego powinność jak jego prawo; cywilna władza niema prawa mieszać się do sprawy sumienia, „jak tylko przykładem, który sama przez się daje.” — Mimo to nie przestaje dziennik „Union” z wielką gorliwością żądać powszechnego rozporządzenia o święceniu niedzieli. Asocjacje prywatne czynią gdzieniegdzie potrzebne kroki, aby dojść do pożądanego celu.

(P. Z.)

(Powtórna przestroga dziennikowi „Constitutionnel.”)

Paryż, 9. czerwca. „Constitutionnel” otrzymał drugi raz napomnienie za swój wczorajszy artykuł. W dekrete ministra policji p. Maupas powiedziano: że ten artykuł obstaje przy utrzymywaniu tego zdania, które pierwsze napomnienie wywołało. — Co do prawnego znaczenia drugiej przestrogi, musimy nadmienić, że po takim kroku, stosownie do dekretu z dnia 17. lutego, może być rzeczony dziennik w drodze administracyjnej, to znaczy bez wszelkiego sądowego wyroku, na dwa miesiące zasuspendowany. Ani wątpić, że dalsza uperczywość ze strony dr. Véron, w trzeciej odpowiedzi wywoła natychmiast rozporządzenie ministerium policji, którem wychodzenie tego dziennika na kilka tygodni zakazanem będzie. Rzecz więc pewna, że pan Véron drugą naganę z nieleniem przyjmie. Przynajmniej dziś umieszczony jest na czele dziennika „Constitutionnel” dekret policji z rewersem doręczenia przez woźnego Berrurier, (który oraz likwiduje koszta w kwocie 10 fr. 40 cent.), bez dalszej uwagi ze strony redakcji. Tymczasem pan Véron daje świetne bale, na które wszystkie znakomitości zapraszane bywają. Rzecz naturalna, że wśród zachodzących okoliczności ministrowie nie przybyli.

(P. Z.)

(Dekreta prezydenta republiki. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 10. czerwca. Na sprawozdanie ministra marynarki Ducos wydał prezydent republiki dekret względem reorganizacji rady

Swaty na Rusi.

(Ciąg dalszy.)

Pani Ostrowska była to kobieta średnich lat wieku, ale twarz jej była tak zmarszczkami i zastygłymi cierpieniami poorana, że o wiele się starszą wydawała niż była w rzeczy. Spokojna, cicha, poważna, zdawała mi się tak świątobliwą, jak gdyby do nas nie z al-kierza, ale z ksiąg księdza Skargi wystąpiła, — w jej każdym zdaniu, w jej każdym słowie przebijają się dusza tak piękna i czysta, jak-by nie z ludźmi, tylko z samym Bogiem całe życie strawiła.. a tymczasem ona je przeżyła z szatanem. Ale bo tak jest w życiu naszym, że im większe cierpienia, im większe bóleci karmią nas tutaj na ziemi, to lubo ciało w nich się przedwcześnie starzeje i upada, dusza tylko czystszej i podnioslejszej stawać się musi, — tylko przez ziemskie ognie wiedzie droga do nieba. Podczas gdy mój towarzysz rozmawiał ze swoją narzeczoną, ja rozmawiałem z jej matką. Śród tej rozmowy często oglądała się ona po izbie, a im częściej to czyniła, tém większy smutek wybijał się na jej twarzy, parę razy nawet zdawało mi się, że jej łzy pokrywane głos przytłumiały. Odgadłem zaraz, że ubóstwo i nędza prawie, które z każde-

go kąta tej alkony wyglądały, wobec obcego człowieka tak ją dojmowały głęboko; odgadłem to zaraz, i tak mnie to silnie chwyciło za moje i tak już dość rozdrażnione serce, że postanowiłem wszystko poświęcić, aby przyjść w pomoc tej cnotce przygniecionej taką boleścią.

Po krótkiej rozmowie o rzeczach zwyczajnych pochwyciłem dobrą sposobność i rzekę:

— Pana Pułkownika, któremu chciałem złożyć moje uszanowanie, zapewne niezastaliśmy w domu?

— Mego męża niemasz w domu; po ukończonych zniwach wyjechał do pana Starosty Bachtyńskiego i spać z parę tygodni tam się zabawi.

— To mnie mocno frasuje, bo Waszmość Pani się zapewne domyślasz, jaki mógł być zamiar naszego do domu Asanistwa Dobrodziejstwa przybycia.

— Łatwo mi się domyśleć rzeczy, która jest tak jak na jawie, ale przyznam się Waszmość Panu, że o ile mnie to mocno cieszy,

admiraliczynej, mianowicie dla przywrócenia ograniczonej od czasu rewolucji lutowej niezawisłości ministra marynarki.

Oprócz tego zawiera *Monitor* listę nowo mianowanych sędziów pokoju i kompletujących sędziów, tudzież dekretu obsadzenia kilku niedawno wybranych sądów handlowych.

Oświadczenie rządu, że się niechce wdawać w sprawę niedzielną, zrobiło bardzo dobre wrażenie na burżuazji paryskiej, której organem teraz jest „*Journal des Debats*,” ponieważ się mieszczanie w razie ogólnego postanowienia w tym względzie znacznej obawiali szkody w drobnej sprzedaży. „*Siècle*” wyraża w poważnej deklaracji rządowi swoją wdzięczność, a „*Presse*” wyraża swoje ukontentowanie, że rząd tak dobrze pojął zasadę wolności sumienia. Z innej zaś strony objawiają się usiłowania prywatne, aby w sposób dobrowolny to uskutecznić, czego rząd środkami przymusowemi zaprowadzić niechciał.

Na przedmieściu St. Antoine rzuciła przedwczoraj jakaś dziewczyna prezydentowi republiki przejeżdżającemu tamtędy ogromny bukiet do powozu. L. Napoleon podniósł ten bukiet dziękując i zapłacił kojniami, co na przytomny lud bardzo pomyślne zrobiło wrażenie.

W jednej studni na dzielnicy Pantheonu znaleziono znaczną liczbę karabinów, które zapewne insurgenci tam powrzucaли.

Wczoraj odbył się w obecności licznie zebranego ludu pogrzeb rzeźbiarza Pradier według obrządku protestanckiego. Kilku artystów miało mowy nad jego grobem. Prezydent republiki kazał się reprezentować przez generała Roguet, pułkownika Bévillie i swego intendanta sztuk pięknych i literatury pana Lefèvre-Deumier.

Jezuici chcą zakupić wspaniały zamek Ecou, aby tam założyć szkołę dla wyższych nauk. Ten zamek należał pierwotnie do sławnego rodu Montmorency. (P. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 12. czerwca. Minister spraw wewnętrznych odebrał wszystkim Polakom dotychczasowe wsparcie. — Sprawę dóbr Orleańskich, względem której miała dzisiaj zapasę uchwała w radzie państwa, odroczone na wtorek dla słabości sprawozdawcy p. Cornudet. Ewangelicki buletyn Nizszej Bretanii otrzymał surową przestrożę za uwiadomienie, że pięć osób rzekło się wiary katolickiej. Według dekretu z dnia wczorajszego objął Persigny znowu ministerium spraw wewnętrznych. (P. S. A.)

Szwajcarya.

(Odroczenie się wielkiej rady. — Termin do głosowania nad rewizją konstytucji.)

Wallis. Wielka rada odroczyła się na 30. b. m. Na 20go b. m. wyznaczono głosowanie ludu nad rewizją konstytucji, które się według konstytucji w głównych miastach obwodowych i okręgowych odbędzie. Niegłosujący obywatele nie będą liczeni, lecz absolutna większość wotujących rozstrzyga. Proklamacya wielkiej rady jest w druku. (P. Z.)

Belgia.

(Nota w Monitorze belgijskim.)

Bruksela, 7. czerwca. *Moniteur belge* zawiera dzisiaj następującą notę: Paryski *Constitutionnel* ogłosił o stanowisku Belgii w obec Francji dwa artykuły, które w kraju naszym słusznie wywołały oburzenie. Nazajutrz po ogłoszeniu pierwszego artykułu, w dzienniku *Constitutionnel* interpelował belgijski poseł w Paryżu ministra spraw zewnętrznych, który tak treść jak i wyrazy artykułu zganil i potępił. Oświadczył nadto na urzędowej konferencji, że autor wspomnianego artykułu wyraził tylko osobiste swe zdanie, że nie jest wecale organem rządu francuskiego, tudzież że *Constitutionnel* nie ma żadnej z władzą urzędowej styczności. — Drugi artykuł ogłoszony 5. b. m., w którym odwoływano się do naczelnika państwa, dał powód do następnego zaraz tego samego dnia ogłoszenia, umieszczonego w wczorajszym *Monitorze* paryzkim. (Następuje nota francuskiego *Monitora* przeciw dziennikowi *Constitutionnel*).

żeś się ofiarował na pośrednika i protektora sprawy która jest najprzedniejszym mego serca życzeniem, o tyle mnie to smuci zarazem, bo nie pewniejszego nad to, że jego najlepsze chęci i usiłowania zagnym niebędą uwieńczone skutkiem.

— Jak to? sądzisz-że — Waszmość Pani, że żadnymi sposobami nie potrafimy nakłonić Ojca, aby nadal już nie zagradał przyszłości swęj córce?

— Ja sadzę, że nie. Próbowaliśmy już wszystkiego, ale mój mąż jest tak wytrwały w opinii swojej, że znać go już w nięj nie nie zwichnię.

— Tedy przecie jeszcze raz tentować będziemy tēj niefortunnej imprezy . . . może też pan Bóg odmieni to uparte złe i pocieszy nas szczęśliwszym okoliczności obrotom.

— Daj Boże! . . . a lubo wątpię, jednak w każdym razie będę Waszmości wdzięczną za jego szczerą przyjaźń, nie dla nas, których nie znałeś i ani tak, ani owak dla nas ujętym być możesz, wyświadczoną, ale dla pana Jana, któremu wiele winnam wdzięczności i zarówno go w sercu mojem kładę, jak moje najdroższe dziecię. Wielkiego - to serca człowiek, — dodała ciszej matka, — i będzie

Panów Labarre i Patoin, redaktorów dziennika *La Nation*, których pociągano sądownie za wiele ubliżające artykuły przeciw prezydentowi francuskiej republiki wymierzone, uwolnił sąd przysięgłych w Brabancie od zaskarżenia. Narady przysięgłych trwały przez całą godzinę; na wszystkie przedłożone im kwestye dali odpowiedź zaprzeczającą. (W. Z.)

(Przygotowujące się modyfikacye konstytucji belgijskiej)

Do *Weser Zeitung* piszą z Berlina: „W Belgii przygotowują się ważne wypadki. Znany pan Stockmar, który w nowszej hystoryi Belgii ważną rolę odgrywał, i podczas Frankfurtskiego parlamentu odznaczył się, jest jako jedyny poufały króla Leopolda w tym duchu czynny. Nie idzie tu bowiem o zniesienie konstytucji belgijskiej, ale raczej o taką na prawnej drodze modyfikacyę, przez którą korona była w stanie dawniejszy kompromis między katolicką i liberalną partją przywrócić, z uchyleniem panującej wyłączoneści, nadawać urzęda i godności także stronnikom katolickiej albo klerykałnej partyi, niektóre ustawy, wydane za ministerium Rogier jako jednostronnie liberalne i antykatolickie zmodyfikować, i w ogóle życzeniom całej publiczności sprawiedliwość wymierzyć. Z tem łączy się przywrócenie armii na tę samą stopę, na której była przed r. 1848, a w skutek tego oddanie ministerstwa wojny generałowi Chazal, który z samego początku przeciwny był przeprowadzonym przez Rogiera w wojsku odmianom. Również i zagraniczne gabinety mają się z tem zgadzać, aby królestwo w Belgii znowu nad partyami sweje stanowisko zajęło, i nie dało się za narzędzie „nietolerancyjnego liberalizmu“ używać. Zelotyzm, który już teraz duchowienstwo belgijskie w obec przyszłych wyborów z ambony rozwija, można poznać z gazet belgijskich. (A. a. Z.)

Włochy.

(Konferencya księcia Monaco z panem Persigny. — Napad mieszkańców z Truffarello na robotników przy kolei żelaznej.)

Turyń, 6. czerwca. Urzędowa Gazeta Sabaudyi donosi, że książę Monaco niedawno miał konferencyę z panem Persigny, przy której sposobności usiłował nakłonić go na swoją stronę co do pretensyi do ziem Monaco i Rocabrana wcielonych do królestwa Sardynii; niepowiodły mu się jednak te usiłowania, gdyż p. Persigny bardzo ozięble przyjął wyjaśnienia księcia Monaco.

Dnia 4. czerwca napadła w pobliżu Truffarello uzbrojona banda tamtejszych mieszkańców na robotników pracujących tam przy budowie kolei żelaznej z Turyń do Sovigliano i nie dało im dalej robić. Na skargę zanesioną o to do władzy miejscowej, odpowiedział przełożony miejscowy, że cała ludność owej okolicy bez wyjątku nieprzyjazną jest budowie kolei żelaznej i jeżeli nieprzestaną budować, natędy przyjsć może do znacznych niepokojów. Powstrzymano tedy dalsze roboty i chciano czekać dalszych rozkazów z Turyń. (Pr. Ztg.)

Niemce.

(Sprawa wynagrodzenia za straty, które poniosła własność związku niem. w Rastatt.)

Frankfurt, 7. czerwca. Już dawniej nadmieniono, że na zgromadzeniu związkowem była mowa, jakie straty poniosła własność związkowa w Rastatt przez rewolucyę w roku 1848. Według bliższego doniesienia w *Pr. Ztg.* wysłano jeszcze w marcu 1850 ze strony komisji centralnej komisarza dla spisania wszystkich zrabowanych kas i innych zasobów fortecznych, i wykazania u kogo należy się upominać o wynagrodzenie. Komisarz przedłożył wprawdzie sprawozdanie; komisya centralna jednak niepowzięła stanowczej uchwały i postawiła tylko tę zasadę, że za szkody wyrządzone związkowej twierdzy Rastatt przez gwałt rewolucyi, nie można się domagać od Badeńskiego rządu wynagrodzenia, i że te szkody ponieść powinien raczej związek jako właściciel namienionej fortecy. Gdy tę sprawę w sierpniu zeszłego roku znowu ze strony związkowego zgromadzenia wzięto pod rozpoznanie, zaczęto najprzód od dokładne-

mu to kiedyś wysoko policzone u pana Boga, nie dla mnie, która nie mając już nic przed sobą, chętnie i bez szemrania deklaruje się cierpieć i cierpieć i tak umrzeć w cierpieniu, ale dla mojej Anulki, która w kwiecie swojego wieku tylko truciznami i bolem się poi. — Nieznała ona od kolébki jeszcze żadnego szczęścia na tym świecie.

To wymówiwszy, otarła sobie chustką łzę z oka i westchnęła, ja milczałem. Tymczasem matka znowu, jakby tą łzą pokrzepiona odezwała się do mnie:

— Nie wątpię, że Waszmość szczerym przyjacielem jesteś pana Jana . . . wszakże niemogę nieusprawiedliwić się przed nim z łez, które w oczach jego niewyglądają inaczej, jedno jakby niemi przekleństwa rzucane przezemnie na głowę mego męża! . . . Panie, tak niejest! nikt go tak nie zna jak ja . . . to jest najlepszy człowiek . . . mało ludzi mają w gruncie tak dobre serce, jak on . . . ale nieszczęście! przez wojny i szalone poświęcenia się z jego strony utraciliśmy znaczną fortunę . . . wpadliśmy w ubóstwo . . . rozpacz . . . i zapomniał się! ale nigdy słowo żalu niewyjdzie z ust moich ku niemu, — ja go całkiem rozumiem i nieobwiniam.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

go obliczenia szkód wyrządzonych. Okazało się, że wyrządzona przez rewolucję szkoda wynosiła około 78,400 zlr.; prócz tego strata w zasobach materialnych wynosi niemal 15,000 zlr.; do tego przyszły jeszcze wydatki, które z przyczyny rewolucji na umieszczenie w koszarach pruskiego wojska, ulokowanie i nadzorowanie jeńców wojennych potrzebnymi się okazały, tak iż ogółowa przez związek poniesiona szkoda około 97,000 zlr. wynosi. Chociaż do pokrycia tej kwoty obowiązani są najszczególniej sprawcy i uczestnicy Rastadzkiego powstania, i w tej mierze uczynione są już od Badeńskiego rządu potrzebne kroki, jednak niemożna się spodziewać, aby pomyślny odniósł skutek, i dlatego powyższa suma musi być powiększonej części z zasiłków związku zastąpiona. (Abbl. W. Z.)

(Zakazanie pism Diesterwega.)

Mnichów, 8. czerwca. Dziennik *N. M. Ztg.* pisze z Palatynatu: „Królewskim rozporządzeniem zakazano zupełnie nauczycielom w szkołach ludu trzymać w swoich czytelnich i bibliotekach pisma Diesterwega, a książki, które już zakupiono, jeżeli potąd nie przeszły w posiadanie prywatne, należy złożyć do depozytu rządowego. Przyczyną tego dekretu jest destrukcyjna dążność, którą ten płodny, a przedtem uwielbiany autor przeciw kościołowi i państwu objawił, równie jak owoce, które jego pisma w Palatynacie już wydały. Wszyscy rewolucyjni nauczyciele szkół byli stronnikami Diesterwega. Chęć do emancypowania się od kościoła, przesadne uroszczenia do państwa i gmin, szalone nadzieje, plany i zabiegi, jakimi się odznaczali nauczyciele ludu w latach 1848 i 1849, były głównie przez pisma Diesterwega obudzone. (A. B. W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Hanower, 12. czerwca. Według doniesienia *Gazety dla Niemiec* północnych podał rząd deklarację swoją na żądanie rycerstwa komisji pojednawczej. Rząd odrzuca prawie wszystkie te pretensje i ob staje mianowicie przytem, aby cała większa posiadłość ziemska bez względu na kwalifikację rycerską reprezentowana była na sejmie prowincjonalnym. (L. k. a.)

Królestwo Polskie.

(Rozkaz Jego ces. Mości.)

Warszawa, 13. czerwca. Z powodu powtarzających się od roku 1849, a szczególnie w roku 1852 napadów na poczty w głębi Cesarstwa, Najjaśniejszy Cesarz J. Mość rozkazał, iżby na przyszłość rozbijający poczty byli pociągani pod sąd wojenny, tak jak w latach 1842 i 1849 było rozkazano sędzić takiemże prawem podpalaczy. (G: Wars.)

Grecya.

(Depesza telegraficzna.)

Ateny, 8. czerwca. Mnich Christoforos nieprzestawał fanatyzować mieszkańców w Maina. Królewski fligel-adjutant Kolkotroni odszedł tam z wojskiem; towarzyszył mu doskonały kaznodzieja. — Równocześnie wydał Synod święty list ekskomunikacyjny przeciw mnichowi Christoforos, który ścigany przez wojska do Mesenii umknął. Korweta wojenna strzeże wybrzeża. Wzburzenie w Maina nie jest jeszcze jak się zdaje, zupełnie uspokojone; najwięcej sfanatyzowane mają być kobiety. Wysłano tam teraz znowu kompanię artylerji z dwoma działami. (L. k. a.)

Tureya.

(Przybycie Omera Baszy do Konstantynopola. — Sprawa marynarki tureckiej — Wiadomości z Bośni.)

Konstantynopol, 1. czerwca. Przybył tu Omer Basza, jak zapewnia *Journal de Constantinople* za urlopem. Zresztą nie wątpią, że Porta weźmie należycie pod rozpoznanie liczne skargi na jego postępowanie w Bośni, a przynajmniej nie każe mu na swoją posadę tam powrócić. — Czas służby przy wojennej marynarce tureckiej zmniejszono z 10 lat na 8. Na Bosforze od Top Hane aż do Czeraganu będzie wystawiona flota, składająca się z 4 liniowych okrętów, 1 fregaty, kilku korwet, brygów i paropływów wojennych. — Wiadomości z Bośni są ciągle smutne. W spalonym głównym mieście Serajewo panuje posępne usposobienie umysłu i straszny niedostatek. Gdy Omer Basza opuszczał to miasto, dano 19 salw z armat, a wojsko odbywało wielką paradę. Omer udał się z Novi Bazar pocztowymi koniami w największym pośpiechu na Saloniki do Konstantynopola w towarzystwie Skenderbega (hrabi Jelinińskiego), Muhasbedschi Effendi i kilku ludzi swego dworu. (L. k. a.)

(Depesza telegraficzna.)

Skutari (w Albanii) dnia 1. b. m. Znany z Bośni franciszkański mnich Jukich odstawiony jest do monasteru w Bitolii, i wkrótce będzie do Konstantynopola eskortowany. (L. k. a.)

Indye Wschodnie.

(Szczegóły o zdobyciu miasta Rangun i Martaban.)

Dzienniki indyjskie które paropływ „Egitto w 127 godzinach przywiózł z Alexandryi do Tryestu, napelnione są zawsze jeszcze dalszemi opisami i szczegółami o zdobyciu miast Rangun i Martaban. Wnocy dnia 14. kwietnia chcieli Birmani niespodziewanym napadem opanować forpoczty angielskie przed miastem Martaban, zmuszono ich jednak do odwrotu z znaczną stratą. Az do 23. kwietnia, w który o dzień odeszła ostatnia poczta, panował spokój, a wojska angiel-

skie zajęte były właśnie uprzątnieniem palisad, które Birmani ustawili wzdłuż rzeki. Zdaje się, jakoby dokładne doniesienie o poniesionej klęsce chcieli najsamprzód przesłać do Ava, aby zatrwodzić rząd tamtejszy. Cholera grasuje jeszcze ciągle w wojsku angielskiem. W ogóle walczyli Birmani z wielką wytrzymałością, jakiej się po nich niespodziewano i dowiedli, że od roku 1824—1826 znaczne zrobili postępy w sztuce wojennej. Dawniej nieśmieli wyruszyć z poza szadków, a teraz atakują nieprzyjaciela śmiało na wolnym polu. Ich manewry są regularniejsze ich fortyfikacje lepiej budowane. Armia którą teraz operują, liczy zawsze jeszcze 25,000 żołnierzy. Straty ich trudno obliczyć, ponieważ umarłych swoich i rannych jak najspieszniej zabierają z pobojowiska.

Jenerał sir Colin Campbell powróciwszy za ledwie dnia 18go kwietnia do Passawer, otrzymał rozkaz, aby niezwłocznie przedsięwziął drugą ekspedycję ku rzece Swat, dla poskromienia koczujących tam zbuntowanych plemion. W Nizam trwają dawne niepokoje, kraj pełny band zbrojeckich, a rząd wysłał tam naraz z siedmiu punktów znaczne oddziały wojska. Równie krytycznym jest położenie krainy Oude, gdzie niedawno zaszła kolizya między wojskiem rządowym i kolkoma zbuntowanymi właścicielami ziemskimi. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 16. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 21r.25k., żyta 17r.11k., jęczmienia 15r.15k., hreczki 16r., kartosli 6r.40k. Cetnar siana po 2r.43k., okłotów 1r.17k. Sąg drzewa bukowego kosztował 26r.30k., sosnowego 21r.30k. Ceny drobiazgowej sprzedaży znacznie pospadały; placono bowiem za kwartę krup pszennych 23k., jęczmiennych 13k., jaglanych 20k., hreczanych 16k. a za fust masła 36k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 17. czerwca.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	5	42	5	47
Dukat cesarski	5	48	5	52
Półimperyal zł. rosyjski	9	57	9	59
Rubel śr. rosyjski	1	56	1	57
Talar pruski	1	46	1	48
Polski kurant i pięćzłotówk.	1	26	1	27
Galicyskie liaty zastawne za 100 zlr.	83	27	83	42

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 17. czerwca 1852.

	zlr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	—	—
Przedano „ „ 100 po	—	—
Dawano „ „ za 100	83	20
Żądano „ „ za 100	83	50

(Kurs wekslowy wiedeński z 17. czerwca)

Amsterdam 166 $\frac{1}{4}$ l. 2. m. Augsburg 120 l. uso. Frankfurt 119 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 177 $\frac{3}{4}$ l. 2. m. Liworna — p. 2. m. Londyn 11.59. l. 2. m. Medyolan 120 $\frac{1}{4}$. Marsylia 141 $\frac{1}{4}$ l. Paryż 141 $\frac{1}{2}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5 $\frac{1}{2}$ lit. A. 95 $\frac{13}{16}$ lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Więd. d. 15. czerwca o pół do 2giej po południu.)
Ces. dukatów stęplowanych agio 28. Ces. dukatów obrączkowych agio 27 $\frac{1}{2}$. Ros. Imperyaly 9.56. Srebra agio 20 $\frac{3}{8}$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. czerwca.

Hr. Baworowski Włodzimierz, ze Strussowa. — Hr. Wodzicka Eleonora, z Krakowa. — Baron Brückmann Ksawery, z Wołoszczy. — PP. Padlewski Apolinary, z Czabarówki. — Miliński Franc, z Skalatu. — Wierzchowski Edgar, z Pleśnian. — Ohniski Wiktor, z Mycowa. — Piotrowski Józef, z Hnatkowie. — Rojowski Felix, z Cieszanowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. czerwca.

Hr. Krasicki Kazimierz, do Glinian. — PP. Wrecha, c. k. radzca apel., do Krakowa. — Jaworski Mikołaj, do Rzeszowa. — Chiliński Marian, do Rakowy. — Mięczyński Jan, do Suchodółów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. czerwca.

Pora	Barometr w mierze więd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 9 63	+ 13°	+ 19°	Półn. Zach.	pochm. ☉
2 god. pop.	27 10 07	+ 18°	+ 9°	—	☉
19 god. wie.	27 11 34	+ 12,5°		—	pogoda

TEATR.

Dziś: przedst. pols.: „Ludwika de Lignerolles.“
Jutro: na dochód JP. Varry komedia niem.: „Kampl.“